CZĘŚĆ XLIX — № 21. ROK 25 — (1854.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{19}{31}$ MARCA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{18}{30}$ MARCA.

Od niejakiego czasu mnóstwo osób rozmaitych stanów, w tej liczbie i ludności podatkującej oraz poddanych obywatelskich, stawi się z prośbami o przyjęcie ich do służby wojskowej, niektórzy nawet osobiście podają takowe NAJJAŚNIEJSZEMU PANU, podczas przechadzek JEGO CESARSKIEJ MOŚCI. CESARZ JMĆ ze względu na to raczył NAJWYŻEJ Rozkazać: iżby każdy, kto pragnie zaciągnąć się do służby wojskowej, z prośbą o to udawał się nie wprost do J. C. Mości, ale dokąd wypada, porządkiem, przez prawo na ten przedmiot przepisanym, zaś poddani-dworscy i poddani-włościanie nie inaczej, jak przez swoich panów, lub za danemi od nich aktami uwolnienia, inni zaś ludzie z klass podatkujących, za aktami uwolnienia od gromad, do których należą.

Takową NAJWYŻSZĄ wolę N. CESARZ JMĆ rozkazał podać do wiadomości powszechnej.

W przeszłą Niedzielę, 14 Marca, hrabia *Esterhazy*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości, miał zaszczyt być przedstawionym J. C. WYSOKOŚCI CESARZEWICZOWEJ W. X. MARYI ALEXANDROWNIE.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości, z dnia 11 Marca, Pułkowi pieszemu Tobolskiemu, ze względu na wzorową waleczność, jaką się odznaczył w bitwach z Turkami, w dniach 19 i 25 Grudnia 1853 roku pod Czetati, nadany został napis na kaskach «Za odznaczenie się» (За отличие); — Pułkownik pułku Żandarmów *Trepow*, mianowany został Dowódcą tegoż pułku, na miejsce Jenerał-majora *Bewada*, który zalicza się do jazdy; — 15 Marca, Pułkownik Białozierskiego pieszego pułku *Isupow 2*, mianowany Dowódcą tegoż pułku; zostają uwolnieni od służby, dla słabości zdrowia, Prezes Kommisyi Sądu Wojennego przy Chocimskim Ordonashauzie Pułkownik *Malecki* i Dowódca Białozierskiego pieszego pułku Jenerał-major *Schoeffler 1*, z mundurem i pensyą; wykreślony zostaje ze spisów, zmarły, Fligel-adjutant J. C. MOŚCI, Kapitan pułku Preobrażeńskiego gwardyi *Kossakowski*.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Marynarki, z dnia 10 Marca, Członek Rady Admiralicyi i Prezes Morskiego Naukowego Komitetu, Admirał *Rikord*, mianowany Dowodzącym połączonemi dywizyami flotty 1-ą i 2-gą z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

Reskrypt CESARSKI.

do Pełniącego obowiązki Finlandskiego Jenerał-Gubernatora.

Panie Jenerale-Poruczniku Rokasowski! Zwiedziwszy Finlandyą na początku bieżącego miesiąca, byłem głęboko wzruszony serdeczném przyjęciem od wszystkich Stanów mile MI wiernego Wielkiego Xięztwa Finlandyi. W powszechném ich przywiązaniu widziałem najbardziej pocieszający odgłos MOJEJ szczéréj ku nim życzliwości.

Niemniej przyjemném dla MNIE było przekonać się na nowo, że Rządowe instytucye i urzędnicy niezmordowanie pracują nad rozwiciem pomyślności kraju. JA wiem oddawna, że do tego niezmiennego celu MOICH starań, dopomaga wysokie moralne ukształcenie narodu, z wewnętrzném przekonaniem uznającego i pełniącego swoję powinność.

Nigdy nie powątpiewając o tych zacnych uczuciach MOICH wiernych Finlandczyków, polecam wam wynurzyć im MOJĄ serdeczną wdzięczność i niezmienną przychylność.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

S.-Petersburg, 12 Marca 1854 roku.

— Przez Dyplomat Najwyższy z dnia 16 Lutego, N. Cesarz Jmć raczył wynurzyć, Swoje Monarsze zadowolenie Szlachcie gubernii Połtawskiej, która oświadczyła gotowość dostarczenia bezpłatnie furmanek wołowych dla ruchomego magazynu Prowiantskiego czynnej Armii w ilości, jaka z rozkładu na guberniją wypadać będzie, oraz naładowania ich prowiantem dla wojsk i innemi potrzebami.

— Przez Ukazy Cesarskie do Kapituły Orderów, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Jerzego 4 klassy, (w liczbie innych) Bataljonowy adjutant Erywańskiego pułku karabinjerów J. C. Wysokości Następcy Cesarzewicza Podporucznik Mikołaj *Witkowski*, w nagrodę odznaczającego się męztwa i waleczności w bitwie z turkami 19 Listopada 1853 pod Kadyklar i Sztab-kapitan Uczebnego bataljonu Saperów Mikołaj *Orłowski*, w nagrodę waleczności i męztwa któremi się odznaczył w roku 1853 w Syr-daryi, przy oblężeniu twierdzy Achmeczetu, dziś fortu Perowskiego; — Św. Włodzimierza 3 klassy, 12 Stycznia, Członek Warszawskich Rządzącego Senatu Departamentów, Rzeczywisty Radzca Stanu, Szambelan Waleryan *Płatonow*, na wstawienie się Namiestnika Królestwa Polskiego, w nagrodę wzorowej gorliwości w służbie i pilności w spełnieniu, niezależnie od zatrudnień swego urzędu, z dokładnością i pośpiechem, osobnego, danego mu przez Zwierzchność poruczenia; — Zaliczeni zostają do orderu Św. Anny 2 klassy z koroną, 12 Stycznia, Pastor Kaliskiej Ewangelicko-Augsburskiej Parafii, Superintendent Kaliskiego okręgu tegoż wyznania, Ernest-Jan-August *Model*, na poświadczenie Namiestnika Królestwa Polskiego o oddanych przez niego usługach i poświęceniu się, w ratowaniu zapadających na Cholerę w czasie grassowania epidemii w roku 1852; — zaliczają się do Tegoż orderu 3 klassy, 12 Stycznia, Proboszczowie Rzymsko-katoliccy: w Nieborowie, Kanonik honorowy Łęczycki X. Maciej *Daniewski*, w Służewie, Kanonik katedralny Włocławski X. Norbert *Sobieski*, w Przasnyszu, Dziekan X. Grzegorz *Budny*, i w Wiznach Dziekan X. Franciszek *Dmochowski*, na poświadczenie Namiestnika Królestwa Polskiego o oddanych przez nich zasługach i poświęceniu się w ratowaniu zapadających na Cholerę, podczas grassowania w Królestwie epidemii w roku 1852.

Ukazy Cesarskie *do Kantoru Dworu.*

26 Lutego. Xiężniczkę Zofiją *Bebutow*, Najłaskawie mianowaliśmy Frejliną Jej C. Mości Najmilszej Małżonki Naszej.

28 Lutego. Radzcę Honorowego Xięcia Mikołaja *Jusupowa*, który oświadczył życzenie wystawienia i uzbrojenia swoim kosztem dwóch bataljonów piechoty, Najmiłościwiej mianowaliśmy, w sposobie wyjątkowej łaski, Kamer-junkrem Dworu Naszego.

3 Marca. Panny: Elżbietę *Rokasowskę*, Olgę *Ramsay* i Olgę *Kronstedt*, Najmiłościwiej mianowaliśmy Frejlinami Jej C. Mości, Najmilszej Małżonki Naszej.

Ukaz Rządzącego Senatu, z Ogóln. Zgrom. trzech Pierwszych i Heroldyjnego Departamentu, z dnia 6 Marca.

Z rozwiązaniem zagadnień: a) czy mogą ulegać powinności rekrutskiej synowie żołnierscy, pozostawieni przy rodzicach dla starania około nich i b) czy ciż synowie mogą się najmować na rekrutów za cudze rodziny.

— P. Jenerał-Adjutant Xiążę Mienszikow złożył N. Cesarzowi Jmci Odezwę przesłaną od Muftego Tauridy, *Seite-Dželil-effendi*, do wszystkich duchownych i ludu muzułmańskiego, zamieszkałego w gubernii Taurydzkiej.

Oto jest ta Odezwa, która, z rozkazu Muftego powinna była być przez Hatipów i Imamów odczytana na zebraniach ludu:

ODEZWA

Muftego Taurydy, Seite-Dželil-effendego, do wszego Duchowieństwa i ludności muzułmańskiej, zamieszkałej w gubernii Taurydzkiej.

«Wszystko, co się dzieje na ziemi, jawnie lub tajemnie, dzieje się z woli Boga Wszechmogącego, którego święta prawica zgromadziła nas, muzułmanów, mieszkańców Krymu, przed laty około siedmdziesięciu, pod berłem prawosławnej Rossyi, gdzie szczęśliwie bytujemy.

Pamiętajmy, że Wielcy Monarchowie Rossyi, Cesarzowa Katarzyna i Cesarz Alexander, uważając nas, muzułmanów, na równi ze Swemi dziećmi ruskiemi, stale ochraniali naszę religiją, którą swobodnie wyznawać nam pozwolili, udzielili nam zarazem mnogie prawa i prerogatywę sądzenia spraw naszych pomiędzy sobą na zasadzie Szirjatu.

Wielki Monarcha, dziś szczęśliwie panujący, Cesarz Mikołaj Pawłowicz — oby Bóg na mnogie lata przedłużył dni Jego i całej Jego Rodziny — potwierdził nasze prawa i osypał nas licznemi dobrodziejstwy. Dla tego też ojcowie nasi byli zawsze oddani Tronowi Rossyjskiemu. Aż do dziś dnia, żadna zakała nie zmazała naszego narodu. Ale dobrodziejstwa Monarchy są widzialne. Przypomnijmy sobie rok 1812, kiedy nasze Krymskie wojska szły przeciw Francuzom, w owym czasie naszym nieprzyjaciołom, i wróciły okryte sławą i nagrodami. Przypomnijmy sobie, że nasi Bejowie, Bałatukowy, Chunkałowy, Murzy Szyryńscy, odznaczyli się wtenczas i byli szczodrze nagrodzeni i do wysokich godności wyniesieni przez Cesarza.

A w czasie pokoju? ilekroć nas dotknie klęska jaka: choroby, niedostakek, nieurodzaj, Mikołaj Pawłowicz posyła ratunek chorym, każe rozdawać zboże tym, którzy głód cierpią, każe go dawać dla obsiania pól, daje nam woły dla ich uprawy; odkłada podatki. W jakimże, kraju lud jest przedmiotem podobnej pieczołowitości? Tylko u nas, w Rossyi, znaleźć ją można! Chrześcianie i Muzułmanie rozsypani są po całej ziemi; ale w Rossyi tylko jest tolerancya wszelakich wyznań.

W Turcyi, ościennej z naszém Państwem Ruskiém, chrześcianie są uciśnieni i okrutnie krzywdzeni. Nasz Wielki Imperator Mikołaj Pawłowicz domagał się od Porty Otto-

mańskiej, izby zabroniła uciskać ich i nie przeszkadzała im pielgrzymować do Jerozolimy chrześciańskiej, dla uczczenia grobu Jezuza. Ale Porta żadnego na te przełożenia nie zwróciła względu i bardziej jeszcze chrześcian uciemiężać zaczęła. Z tych pobudek, Cesarz Mikołaj, po wyczerpaniu wszystkich środków ugodliwych dla otrzymania skutku słusznych Swych żądań, podniosł oręż przeciw Porcie. Dla tego to więc, to jest za Wiarę i uciśnioną Ludzkość, wojna toczy się między Rossyą a Turcyą, a nie dla tego, ażeby cokolwiek zdobyć lub rozszerzyć Państwo Rossyjskie, które bez tego jest dość rozległe i zajmuje wielką część całej ziemi. I tak, według świętych słów Koranu, my, poddani Rossyjscy, muzułmanie, powinniśmy modlić się do Boga, iżby dał naszemu Cesarzowi Mikołajowi Pawłowiczowi zwycięztwo nad Jego wrogami, przedłużył panowanie i dni Jego, oraz dni całej Jego Cesarskiej Rodziny.

A przeto więc, my wszyscy muzułmanie, od wielkiego do małego, powinniśmy być oddani Tronowi i Ojczyznie i nie mamy szczędzić dla nich ani życia, ani krwi naszej, jeżeli te będą potrzebne ku ich obronie; nie powinniśmy nic mówić ani myśleć nagannego, nic coby było przeciwne naszej ojczyznie Ruskiej. Bóg karze za złe myśli, a Cesarz poskramia złe mowy. Ale przywiązanie i wierność Monarsze i Tronowi są nagradzane przez Boga na Niebie i przez Cesarza na ziemi.

«Wkładam na wszystkich Hatipów i Imamów surowy i ścisły obowiązek odczytanie głośno i wyraźnie mojej niniejszej odezwy do wszystkich im podwładnych, oraz czuwania nad ich sposobem myślenia. Jeżeli z lenistwa, niedbalstwa, lub innego dowolnego powodu, który z członków Duchowieństwa nie wypełni tego, w takim razie z mocy udzielonej mi władzy i piastowanej z łaski Cesarza godności, złożę winnego z posady i oddam ją godniejszemu.

Podpisano: Mufty Taurydy *Seite-Dżelil-Effendi.*

— Z powodu rozpuszczonej pogłoski, jakoby obywatelom Oranienbauma i wsi okolicznych zabroniono wynajmować ich domy na następujące lato, Zarząd Pałacowy Oranienbaumski poczytuje sobie za obowiązek podać do wiadomości powszechnej, że takowa pogłoska pozbawiona jest wszelkiej zasady i że obywatelom miasta Oranienbaumu, równie jak i wsi, pozwala się po dawnemu domy swoje wynajmować.

— Od czasu zjawienia się w Petersburgu epidemicznej Cholery po 1 Marca 1854, zachorowało 15,008, wyzdrowiało 8793, umarło 6,156.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 14 Marca pozostawało chorych 43 — w ciągu doby zachorow. 3 — wyzdr. 1 — umarło 4 — po 15 Marca pozostało chorych 41.

W ciągu doby zachor. 5 — wyzdr. 6 — umarł 1 — po 16 Marca pozostało chorych 39.

W ciągu doby zachor. 4 — wyzdr. 2 — umarło 2 — po 17 Marca pozostało chorych 39.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 3 (15) Marca.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Z dnia 5 (17) Lutego 1854 roku.

Przez postanowienia Namiestnika Królestwa.

W Wydziale Celnym przy Kancellaryi Przybocznej Namiestnika, mianowani: Starszy Urzędnik Kancellaryjny, Sekretarz Kollegialny Szymański, pełniącym obowiązki Exekutora, i Urzędnik Nadetatowy Władysław Zednik, pełniącym obowiązki Młodszego Urzędnika Kancellaryjnego.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Praktykant Alexander Rychter, pełn. obow. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Olsztyn, i Magazynier Fabryki Głównej Tabak w Sielcach Piotr Neumann, pełniącym obowiązki Pisarza tejże Fabryki.

We Władzach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, mianowani: Assesor Sądu Policyi Poprawczej Felix Janczewski, pełn. obow. Pisarza Dyrekcyi Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu, i Dyetaryusz Ludwik Chamerski, pełn. obow. Assystenta w Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Assesor Trybunału Cywilnego w Warszawie, Radzca Honorowy Piotr Kobylański, Młodszym Nauczycielem do wykładu Prawa Cesarstwa w Instytucie Szlacheckim w Warszawie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; pełniący obowiązki Dyrektora Szkoły Weterynaryjnej w Warszawie i Assesor Weterynaryi przy Urzędzie Lekarskim gubernii Warszawskiej Otto Ejchler, Nauczycielem Weterynaryi w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach.

W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Exekutor Zarządu Ober-policmejstra miasta Warszawy, Rejestrator Kollegialny Naimski, pełniącym obowiązki Urzędnika do korrespondencyi o nieograniczenie urlopowanych Wojskowych niższych stopni i Kantonistach; Adjunkt Wydziału Śledczego Karol Daniewski, pełn. obow. Exekutora; Pomocnik Sekretarza Oddziału ksiąg ludności Antuszewicz; pełn. obow. Adjunkta Wydziału Śledczego, i Starszy Kancellista Paluchowski, pełn. obow Pomocnika Sekretarza Oddziału ksiąg ludności.

W Dyrekcyi Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mianowani: Maszynista przy Drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Stanisław Praus, pełn. obow. Telegrafisty Stacyi Częstochowa, i Applikant Dyrekcyi Witold Marczewski, pełn. obow. Dozorcy Stacyi Głównej Drogi Żelaznej.

Z dnia 12 (24) Lutego 1854 roku.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowany: Były Sędzia Prezydujący w Sądzie Policyi Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego, Ksawery Grabowski, pełn. obow. Sędziego Prezydującego w tymże Sądzie.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Assesor Sekcyi Oświecenia w Rządzie Gubernijalnym Płockim, Radzca Honorowy Wincenty Alexandrowicz, pełn. obow. Referenta w Wydziale Admi-

nistracyi Ogólnej Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych; Sekretarz 3 klassy w Wydziale Administracyi Ogólnej, Sekretarz Gubernijalny, Alexander Wojewódzki, pełn. obow. Sekretarza 2 klassy w tymże Wydziale; Pomocnik Archiwisty tegoż Wydziału, Sekretarz Gubernijalny Władysław Bogdański, pełn. obow. Sekretarza 3 klassy w tymże Wydziale, i Urzędnik Kancellaryjny tegoż Wydziału Gustaw Ratajski, pełn. obow. Pomocnika Archiwisty Wydziału Administracyi Ogólnej w Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych; Archiwista Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubernijalnym Augustowskim Jan Wasilewski, pełn. obow. Pomocnika Naczelnika Kancellaryi w tymże Rządzie Gubernijalnym; Dziennikarz Archiwista Biura Naczelnika powiatu Radzyńskiego Konstanty Czajewski, pełn. obow. Sekretarza w témże Biurze; b. Kancellista Biura Naczelnika powiatu Płockiego Józef Ostrowski, pełn. obow. Sekretarza Biura Naczelnika pow. Lubelskiego; Podsekretarz Sekcyi Skarb. w Rządzie Gubern. Radomskim Adolf Sokołowski, pełn. obow. Rachmistrza Biura Naczelnika pow. Kieleckiego; Rachmistrz Wydz. wojskowego w Rządzie Gubern. Warszawskim Ludwik Chyliński, pełn. obow. Sekretarza tegoż Wydziału w tymże Rządzie Gubernijalnym; Sekretarz Magistratu miasta Zakroczymia w gubernii Płockiej Karol Żołnowski, pełn. obow. Kassyera miasta Mławy w tejże gubernii; Burmistrz m. Międzyrzeca w gubernii Lubelskiej, Wojciech Szydłowski, pełn. obow. Kommisarza Administracyjnego w Cyrkule XII miasta Warszawy; spadły z etatu Oficer rezerwowy 1 Okręgu Straży Celnej, Walenty Rościszewski, pełn. obow. Burmistrza miasta Kalwaryi w gub. Augustowskiej.

—

Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolić raczył, przebywającym we Francyi wychodźcom polskim: Ignacemu Łypaczewskiemu i Józefowi Boskiemu, powrócić do kraju, bez pozostawienia im atoli prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia im skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

— W ciągnieniu w dniu 3 (15) Marca loteryi z pożyczki 42,000,000 złotych, główne wygrane przypadły jak następuje:

№ 119,998	. . . . .	400,000 złp.
— 47,014	. . . . .	50,000 —
— 76,880	. . . . .	30,000 —
— 113,716	. . . . .	30,000 —
— 20,977	. . . . .	12,000 —
— 81,601	. . . . .	12,000 —
— 133,512	. . . . .	12,000 —

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *16 Marca.* Jeden dom handlowy naszego miasta odebrał z Konstantynopolu wiadomość bardzo ważną dla producentów i negocyantów Austryackich, mianowicie, że Internuncyusz, baron de Bruck, układa się w tej chwili z Portą, w celu otrzymania korzyści dla handlu przywozowego towarów austryackich do Turcyi. Zapewniają że opłaty celne dotychczasowe będą zmniejszone o połowę i że obecne traktaty w takimże stosunku zostaną zmodyfikowane.

BERLIN, *21 Marca.* Monitor dzisiejszy donosi, że mimo największych, prawie nadludzkich usiłowań, grobla ponad Wisłą od strony Gdańska została zerwaną w dniu 18 b. m. i massy wód i lodów rozlały się na niższe części miasta.— Zkądinąd Nowa Gazeta Pruska pisze, że w nocy na 16 b. m. miasto Schwetz zostało przez Wisłę zalane.

(J. de S.-P.)

ANGLIJA.

LONDYN, *18 Marca.* Parlament Cesarski. Izba Gmin. Na posiedzeniu 17 Marca *Lord John Russell,* z rozkazu Królowej Jmci, składa na Biurze Izby kopije traktatów, zawartych między Rossyą i Turcyą.

P. H. Berkeley zapowiada, że po świętach ponowi swój wniosek o głosowaniu tajném na wyborach.

P. T. Duncombe zapytuje, czy, w przypadku wojny, zakupowanie towarów ruskich będzie uznane za nieprawne i ulegające imaniu w przewozie drogą północną z Kenigsberga do Anglii; albo, czy towary ruskie, zakupione przez poddanych kraju neutralnego, a od nich odkupione przez handlarzy angielskich, będą uważane za ulegające imaniu w przewozie z kraju neutralnego do Londynu.

Lord J. Russell. Na drugie z tych pytań nie odpowiem. Co do pierwszego, nie sądzę, iżby towary, znajdujące się w przewidywanym przypadku, ulegały prawnemu zaborowi.

Tenże Minister prosi o upoważnienie przedstawienia billu mającego na celu lepsze urządzenie Uniwersytetu Oxfordzkiego co do wewnętrznej administracyi, oraz rozszerzenie obrębu działania tak samego Uniwersytetu, jako jego Kollegiów. Z powodu słabości zdrowia Minister nie może wchodzić w długi wywod swego wniosku, powie tylko, że, zdaniem jego, kurs nauk, dawany w kollegiach na dzisiejszy stan rzeczy jest za nadto ograniczony, sztuki i nauki nowożytne, tudzież nowsze odkrycia, są zbyt w Oxford zaniedbane. Dochody tego zakładu wynoszą 150,000 funtów sterlingów, a liczba uczniów i płace professorów są zbyt ograniczone w stosunku tak znacznego dochodu. Wszystko to nie odpowiada zamiarom i światłym widokom założycieli. Należy zmienić skład zarządu, Rada będzie obierana na sześć lat; Kommisya z pięciu Członków będzie mianowana dla rozbioru i zatwierdzenia modyfikacyj i reform, jakie Uniwersytet osądzi za stosowne uczynić w swoich Statutach, a jeżeli wprowadzenie tych ulepszeń nie zostanie uchwalone po święto Bożego Narodzenia 1857 roku, Kommisya sama będzie mogła wziąść inicyatywę.

Po rozprawach, w których rozmaici członkowie, między innemi Kanclerz Skaru, reprezentant Uniwersytetu Oxfordzkiego, udział brali, upoważnienie na przedstawienie billu zostaje udzielone.

P. T. Gibson wnosi, iżby był uchwalony adress do Królowej Jmci, z prośbą o danie szczegółowych instrukcyj dowodzcom okrętów J. K. Mości, ku szanowaniu okrętów neutralnych, wiozących towary nie stanowiące kontrabandy wojennej, oraz o rozkazanie Ministrom, iżby pozawierali z krajami obcemi traktaty, mające za zasadę, że bandera ochra-

nia ładunek. Celem tego wniosku, jest rychlejsze zawiadomienie publiczności, jakie są zamiary Rządu we względzie praw okrętów neutralnych. P. Gibson wykazywał niebezpieczeństwa i straty, wynikające z niepewności w tym względzie panującej, i z mocą powstawał na prawo rewizyi okrętów neutralnych, w celu odszukania na nich towarów nieprzyjacielskich. Kwestya neutralności, raz już była wciągnęła Angliją w wojnę i dla tego trzeba koniecznie przyjąć za ogólne prawidło, że bandera ochrania ładunek.

Lord John Russell odpowiedział, że Rząd ma zamiar złożyć Królowej Jmci, jeszcze przed wybuchnieniem wojny i niezwłocznie ogłosić proklamacyą, dającą poznać politykę Rządu w tym przedmiocie. Ale każdy widzi, że redakcya tego dokumentu powinna być jak najtroskliwiej wypracowaną; każdy wyraz, nierozważnie użyty, mógłby za sobą pociągnąć, bardzo niebezpieczne następstwa.

Po tém oświadczeniu, P. Gibson wniosek swój cofnął.

W Izbie Lordów, hrabia Clarendon, na wczorajszém posiedzeniu oświadczył, że zamiarem Rządu w razie wojny, jest jak najliberalniej postępować we względzie poddanych angielskich, wdanych w stosunki handlowe z nieprzyjacielem; co zaś do praw okrętów neutralnych oraz we względzie Listów Korsarskich, Rząd pragnie złagodzić o ile można klęski wojenne i postępować tak, jak przystoi oświeconemu duchowi wieku.

—

Lord Derby oświadczył w Izbie Lordów, iż jeśliby się jeszcze raz zdarzyło, że tajemnice Gabinetowe będą udzielone Prassie peryodycznej i przez nią rozgłoszone, poda wniosek izby wyznaczone było ścisłe śledztwo i winni surowie ukarani.

Na to gazeta *Times* umieściła uroczyste zapewnienie, że nowiny które daje, czerpane są ze zródeł, które własnemi swemi środkami sobie zapewnia, a które są zupełnie po za obrębem działania Gabinetu i jego urzędników. *(J. de S.-P.)*

— Piszą z Malty, że przybycie tam 7 Marca przed północą okrętu *Himalaya*, który odbył podróż z Plymouth w dni 7 i godzin 3 i przywiózł przeszło 1,500 żołnierzy, jest nowym dowodem naszych ogromnych zasobów, jako strony wojującej. Przewóz tego oddziału okrętami zwyczajnemi zająłby najmniej półtora miesiąca czasu i sprawił nieporównanie większy wydatek. Wszakże taka szybkość ma też swoje niedogodności; tę mianowicie, że nagle rzuca na jakiś punkt wielkie mnóstwo ludzi, wprzód nim potrzeby ich mogą być zaopatrzone. Tak to nagłe powiększenie ludności mięsożernej na Malcie, omal nie spowodowało głodu. W przeszły Poniedziałek na całej wyspie zostawało tylko 400 sztuk bydła na 120,000 ludności, brygadę Gwardyi, 11 pułków i kilka ekwipażów okrętowych. Szczęściem, nazajutrz, okręt *Vectis*, przywiózł z Tunis 188 wołów, które były powitane z największą uprzejmością.

Pracują nad wzmocnieniem warowni Malty. Przed kilku laty uczyniono Gibraltar twierdzą niezdobytą, Malta zaś nie zyskała żadnego ulepszenia, pomimo powtarzanych obietnic Władzy postawienia wyspy na stopie dość obronnej w obec nowych udoskanaleń artylleryi i w ogólności środków attaku. *(P. P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *19 Marca.* Korrespondent gazety Augsburskiej donosi jej z Paryża, 14 Marca, że lubo w tym dniu niewidziano w Głównej Kassie ani bankierów ani maklerów wśród tłumu osób, podpisujących się na nową pożyczkę, niemasz jednak wątpliwości, że fochy grubych finansistów już się ukoiły i że ci panowie wezmą czynny udział w operacyi, która przedstawia wyraźne korzyści. Podług tegoż korrespondenta podłem pochlebstwem Dworowi, jest wystawiane tej gotowości do pokrycia pożyczki, za jakiś wybuch patryotyzmu. Owszem, nieprzejdzie półroku, a przeciw wojnie da się widzieć najmocniejsza reakcya. Teraz już handel szczegółowy jest w najopłakańszym stanie; dziś pomniejsi handlarze rzucają klątwę na Rossyą, ale jak spostrzegą, że się zanosi na wojnę bez granic, przekleństwa ich do innego zwrócą się przedmiotu.

— Ruch wojsk, spowodowany przygotowaniami do wojny, bardzo jest rozległy: kilka korpusów przybyły już na nowe miejsca przeznaczenia, kilka okrętów zabrały wojska przeznaczone na wyprawę.

— Podług gazety Kolońskiej, potwierdza się wiadomość że Francya zamierza wystawić korpus obserwacyjny ponad Renem, w bliskości Luneville. Korpus ten będzie bardzo znaczny; jenerała Forey wymieniają jako dowodzcę. Korrespondent dodaje, że środek ten ze strony Rządu Francuzkiego, nieoznacza nieprzyjacielskich zamiarów przeciw Prussom.

Paryż 21 Marca. Monitor wczorajszy donosi, że jenerał Canrobert, z pierwszym transportem wojsk, składających armiją Wschodnią, odpłynął z Marsylii 19 b. m. W numerze dzisiejszym taż urzędowa gazeta pisze, że jeden okręt z Brest, a trzy z Tulonu, odpłynęły na morze Baltyckie.

— Wczorajsze posiedzenie Izby Prawodawczej oznaczone zostało znakomitym wypadkiem; od Prokuratora jeneralnego przy Sądzie Cesarskim Paryzkim wniesiono na Izbę żądanie upoważnienia do wyprowadzenia prawnych kroków przeciw Hrabi de Montalembert, oskarżonemu o obrazę Panującego, popełnioną w liście do P. Dupin, wydrukowanym w gazetach cudzoziemskich i, jak twierdzą, rozdawanym tajemnie we Francyi.

Izba udała się natychmiast do swoich Biur, dla wybrania Kommisyi, która ma jej złożyć zdanie sprawy w tym przedmiocie.

— W ostatnich czasach umarli: w Tuluzie, hrabia de Villèle, sławny niegdyś Pierwszy Minister za Ludwika XVIII, mając lat 80, Vice-admirał hrabia Jacob, mając 85 lat; miał on udział w dziewięciu wielkich bitwach morskich swej epoki; od roku 1811 po 1815 dowodził eskadrą wyspy Aix, która wielkie oddała usługi; i P. Beautems Beaupré, Wielki Urzędnik Legii Honorowej, Członek Instytut, niegdyś Hydrograf naczelny Marynarki, mając lat 88.

— Na Giełdzie 21 Marca (przez telegraf), 4½ procentowe 91 frank 10 centimów; — 3 procentowe 64 fr. 55 cent.

(J. de S.-P.)

GRECYA.

Piszą z Aten, 26 Lutego: «26 Lutego część garnizonu w Arta w liczbie 1,200 ludzi, po chwilowém wydaleniu się oblegających powstańców, dokonała wycieczkę na otaczające równiny, splądrowała wsi chrześciańskie i ścigała uciekających mieszkańców. Oddział z 500 turków zapędził się w tej pogoni aż na grecką granicę, dokąd niektóre rodziny były się schroniły. Bataljon wojsk greckich, stojących w pogranicznej wsi Annino, pod wodzą podpułkownika Skitodimos, pośpieszył na miejsce i dowodzca wezwał turków do ustąpienia po za granicę, grożąc użycia siły w razie przeciwnym. Turcy, zamiast usłuchania, wystrzelili do bataljonu i ranili śmiertelnie sierżanta, pięciu żołnierzy i konia pod dowodzcą. Wtedy bataljon grecki wpadł gwałtownie na turków i wyparował ich za granicę; niemało turków w tej utarczce poległo.

Zapewniają, że Rząd Grecki zaniesie skargę do Porty za to zgwałcenie territorium.

W Prevesa dany został okrętom angielskim, tam stojącym, rozkaz, iżby strzelały do chrześcian, jeżeliby ci attakowali twierdzę. *(P. P.)*

TURCYA.

Donoszą ze Stambułu 9 Marca, że wojska posiłkowe anglo-francuzkie naprzód staną pod tą stolicą. Po dziś dzień zdaje się rzeczą pewną, że nie będą użyte do czynnych działań, wszakże, słychać, że będą wspierały działania nad-Dunajem i w tym celu pójdą do Warny.

— Powstańcy Epiru rozdzielili się na cztery kolumny, (pisze gazeta Triestska); jedna, dowodzona przez Teodora Grivas, znajduje się pod Arta, druga przez Sotiri Stratos, pod Placa, trzecia, przez Mik. Zerva, pod Lacca, a czwarta, przez Rhangos, poszła ku Agrafa. Z Tricala donoszą o powstaniu kilku kantonów Tessalii, pod dowodztwem Cahamitza, Zahopulo, Dymitra Gravaniotti i innych. Zajęli oni wąwozy góry Parnassu. Na przeciw nim ciągną wojska Albańskie pod Abbass-paszą Lalitotti i Frassari.

— List z Galatz, z dnia 5 Marca, umieszczony w tejże gazecie, donosi, że turcy śpiesznie naprawili swoje warownie spustoszone ostatnim attakiem rossyan a gdy ich pracownicy, ustawnie niepokojeni byli przez ruskich tiraljerów, z wysp Dunajskich, wymyślili szczególny środek; zmusili kobiety i dzieci chrześcian do pracowania na okopach, co widząc rossyanie, musieli zaprzestać strzelania. *(P. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

TURCYA. Podług depeszy telegraficznej z Wiednia, z dnia 19 Marca, ogłoszonej w *Times*, Fuad-effendi, przybywszy do Janiny, udzielił na samym wstępie amnestyą powszechną, złożył część zaległych podatków i zażądał objaśnień od Rządu Greckiego we względzie powstania.

— Inna depesza odebrana w Trieście, daje nowiny ze Stambułu po 13 Marca. O tej dacie flotty skombinowane stały jeszcze w Beikos. — Wielki niedostatek zboża dawał się czuć powszechnie. — Jako warunek wylądowania swoich wojsk Anglija wymagała od Porty Ottomańskiej, iżby Gallipoli był jej oddany jako warowna stacya morska.

— Podług depeszy z Korfu, 18 Marca, powstańcy, dowodzeni przez Grivas, zostali pobici przez turków. Sam Grivas ze 40 swoich, schronił się do monasteru. Turcy obrócili w perzynę dziesięć wsi, których mieszkańcy mieli udział w powstaniu.

— Jeżeli mamy wierzyć korrespondencyi *Nowej Gazety Pruskiej* z Londynu, 18 Marca, ostatnie konferencye Posłów Anglii i Francyi z Reszidem-paszą spełzły na niczém, propozycye Posłów uznane bowiem zostały za uwłaczające prawom samowładztwa Porty.

DANIJA. W dniu 16 Marca Król przyjął Deputacye Izb Sejmowych, z adressami, wyrażającemi życzenie, iżby Ministrowie zostali wydaleni, a Konstytucya utrzymana. J. K. Mość oświadczył, że zważy i przedsięwezmie to, co uzna być zgodném z dobrem kraju.

WIEDEŃ. Cesarz Jmć wrócił 18 Marca z Munich do tutejszej stolicy.

STOCKHOLM, *14 Marca*. Nowa, bolesna strata dotknęła Dom Panujący. Wczora, po dolegliwej chorobie, umarł dwuletni syn Xięcia-Następcy, Xiążę Sudermanii.

PARYŻ, *22 Marca*. Korrespondencya gazety Belgijskiej twierdzi, że wprędce ma być utworzony korpus gwardyi Cesarskiej, mający liczyć 40,000 ludzi. Niewiadomo jeszcze kto będzie jej dowodzcą.

— Na Giełdzie dzisiejszej 4½ procentowe 91 fran. — 3 procentowe 65 franków.

DOPISEK.

(Spoźniona poczta zagraniczna przywozi zaległe numera gazet, z których naprędce wybieramy co najważniejsze nowiny).

PARYŻ, *23 Marca*. Sprawa hrabi de Montalembert jest przedmiotem żywego zajęcia. Większość obranych Członków sprawozdawczej Kommisyi zdaje się być przeciwną żądanemu przez Prokuratora jeneralnego upoważnieniu; wszakże, rzeczą jest prawie pewną, że na Izbie, mimo sprzeczne sprawozdanie, upoważnienie takowe będzie udzielone.

— Na Giełdzie dzisiejszej (przez telegraf) 4½ procentowe 90 fran. 80 cent. — 3 procentowe 64 fran. 50 centimów.

LONDYN, *22 Marca*. Przedwczora Izba Gmin uchwaliła powiększenie podatku od dochodów, wniesione przez Ministra Skarbu, oraz pobranie takowego podatku w pierwszém półroczu 1854. Wniosek P. Willoughby o rozłożeniu poboru na rok cały, został odrzucony.

— Depesza telegraficzna z Kopenhagi donosi, że admirał Napier przybył do tej stolicy, 20 b. m. o południu, na fregacie parowej i prosił o posłuchanie u Króla.

— Na Giełdzie dzisiejszej, Konsolidy 89⅝. — Na Giełdzie 23 Marca (przez telegraf), Konsolidy 89. *(J. de S.-P.)*

Позволяется печатать. 18 Марта 1854 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.